

Sygn. akt VIII C 2737/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 2 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 stycznia 2018 roku w Ł.

sprawy z powództwa Instytutu (...) spółka z o.o. w Ł.

przeciwko A. U. (1)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej A. U. (1) na rzecz powoda Instytutu (...) spółka z o.o. w Ł. kwotę 3.454,17 zł. (trzy tysiące czterysta pięćdziesiąt cztery złote siedemnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od dnia 26 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty,
2. oddała powództwo w zakresie kwoty 178,55 zł. (sto siedemdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt pięć groszy) tytułem skapitalizowanych odsetek od zaległych opłat za okres od 11 lutego 2013 r. do 5 marca 2015 r.,
3. umarza postępowanie w zakresie kwoty 4.446,80 zł. (cztery tysiące czterysta czterdzieści sześć złotych osiemdziesiąt groszy),
4. zasądza od powoda Instytutu (...) spółka z o.o. w Ł. na rzecz pozwanej A. U. (1) kwotę 368,72 zł. (trzysta sześćdziesiąt osiem złotych siedemdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2737/16

## UZASADNIENIE

W dniu 26 czerwca 2015 roku powód Instytut (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanej A. U. (1) powództwo o zapłatę kwoty 8.259,52 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż zawarł z pozwaną umowę, zgodnie z którą zobowiązał się prowadzić zajęcia edukacyjne przygotowane w oparciu o programy autorskie na rzecz córki pozwanej - M. U., zaś pozwana do uiszczania opłat związanych z procesem dydaktycznym. Opłaty miały być wnoszone do 10-go dnia każdego miesiąca, w kwocie po 600 zł każda, przez okres 10 miesięcy w danym roku szkolnym. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się nieuiszczone przez pozwaną opłaty za okres: czerwiec 2012 (200 zł), wrzesień 2012 roku – styczeń 2013 roku (5 x 600 zł), luty 2013 roku (550 zł), marzec-czerwiec 2013 roku (4 x 600 zł) oraz odsetki od poszczególnych opłat naliczone za okres od dnia wymagalności każdej z nich do dnia 5 marca 2015 roku, w kwotach odpowiednio: 97,40 zł, 254,40 zł, 242,07 zł, 229,38 zł, 217,63 zł, 205,92 zł, 178,55 zł, 185,24 zł, 175,56 zł, 166,22 zł i 157,13 zł.

(pozew k. 2-5)

W dniu 16 lipca 2015 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 4553/15), którym zasądził dochodzoną pozewem kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 39)

Nakaz ten pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie kwoty 3.000 zł wraz ze skapitalizowanymi odsetkami w kwocie 1.327,95 zł odpowiadającym należnościom za okres od września 2012 roku do stycznia 2013 roku, a także zarzut niewykazania podstawy żądania w zakresie kwoty 200 zł + odsetki w kwocie 97,40 zł (należność za czerwiec 2012 roku), wobec faktu zawarcia umowy we wrześniu 2012 roku. W uzasadnieniu sprzeciwu pełnomocnik pozwanej podniósł, iż w sierpniu 2012 roku pozwana wraz z mężem podjęli z reprezentującą powoda M. F., pełniącą funkcję dyrektora szkoły, rozmowy w przedmiocie możliwości zmiany płatności czesnego za córkę, w ten sposób, iż czesne to byłoby pokrywane przez świadczoną przez męża pozwanej usługę polegającą na jeźdźeniu taksówką z reklamą szkoły. Propozycja ta została zaakceptowana i na przełomie sierpnia i września M. F., pełniąc już wówczas funkcję członka zarządu, zleciła nowemu dyrektorowi placówki E. K. sporządzenie umowy barterowej. Jednocześnie M. F. przedstawiła otrzymaną propozycję na posiedzeniu zarządu powodowej Spółki, który również ją zaakceptował. Z uwagi na chęć rozpoczęcia nauki przez M. U. już we wrześniu, w pierw doszło do podpisania przez strony umowy o naukę, a dopiero później miała zostać zawarta umowa barterowa, do czego jednak nie doszło. Pomimo gotowości pozwanej i jej męża do świadczenia usługi barteru, poczynionych ustnych ustaleń, a także prowadzonej korespondencji mailowej, powód nie przekazał reklamy, która miała zostać umieszczona na taksówce. Jednocześnie powód nie rozwiązał umowy barteru i nie wzywał pozwanej do uiszczenia czesnego. W tym czasie pozwana dokonywała wyłącznie opłat za zajęcia dodatkowe, zgodnie z zawartym aneksem, będąc jednocześnie zapewniana przez pracowników szkoły, że umowa barteru jest aktualna i na jej mocy czesne jest pokrywane. Wobec dalszego nieprzekazywania przez powoda reklamy, pozwana postanowiła ostatecznie rozwiązać umowę z powodem i zapisać córkę do innej szkoły. Pełnomocnik pozwanej wskazał ponadto, że w wyniku zwłoki wierzyciela i powstania następczej niemożności świadczenia, u pozwanej powstała szkoda w kwocie 8.259,52 zł wraz z odsetkami maksymalnymi liczonymi od dnia 26 czerwca 2015 roku, zasądzona nakazem wydanym w przedmiotowej sprawie. Gdyby bowiem umowa barteru została wykonana, powódka nie mogłaby dochodzić roszczenia z tytułu czesnego za naukę córki pozwanej. Wobec powyższego pozwana w oświadczeniu z dnia 7 sierpnia 2015 roku dokonała potrącenia odszkodowania należnego jej na podstawie art. 486 § 1 k.c. z żądaniem pozwu. Strona pozwania podniosła również, iż umowa o naukę została podpisana w imieniu powoda przez osobę nie posiadającą stosownego pełnomocnictwa, a zatem dotknięta jest sankcją nieważności.

(sprzeciw k. 42-43)

W odpowiedzi na sprzeciw powód cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty 4.446,80 zł, na którą składa się kwota 3.200 zł z tytułu opłat za kurs za okres do dnia 11 stycznia 2013 roku oraz kwota 1.246,80 zł z tytułu odsetek umownych za ten okres. Odnosząc się do twierdzeń pozwanej powód wyjaśnił, iż umowa barterowa nie została skutecznie zawarta, ponieważ E. K. nie posiadała pełnomocnictwa do negocjowania, ani zawierania w imieniu i na rzecz powoda umów w tym zakresie. Umowę taką mógł zawrzeć z pozwaną wyłącznie zarząd, co jednak w sprawie nie miało miejsca. Jednocześnie powód wskazał, że E. K. była umocowana do zawierania umów o świadczenie usług edukacyjnych.

(odpowiedź na sprzeciw k. 64-64v.)

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie, dodatkowo strona pozwana wyjaśniła, że umowę barterową w imieniu powoda zawierała z nią M. F., pełniąc funkcję dyrektora szkoły. Gdyby zaś przyjąć, iż ona również nie dysponowała stosownym umocowaniem do dokonania takiej czynności prawnej, umowa barterowa została konwalidowana, gdy M. F. stała się członkiem zarządu powodowej spółki, któremu przedstawiła treść zawartej

umowy, a zarząd wyraził zgodę na jej zawarcie. W odpowiedzi powód wskazał, że M. F. nigdy nie była członkiem zarządu powoda.

(pismo procesowe pozwanej k. 82-83, protokół rozprawy k. 94-98, k. 115-119, k. 125-126, k. 137-139, k. 142-146, k. 165-167, pismo procesowe powoda k. 100)

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 września 2012 roku powód Instytut (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., prowadzący (...) Szkołę Podstawową (...) w Ł., reprezentowany przez Dyrektora ds. organizacji w/w placówki E. K. zawarł z A. U. (1) umowę o świadczenie usług edukacyjnych, na mocy której zobowiązał się do prowadzenia określonych w umowie zajęć dydaktycznych dla córki pozwanej M. U., pozwana zaś do uiszczania czesnego w kwocie 6.000 zł za każdy rok nauki. Roczne czesne za naukę zostało rozłożone na 10 równych rat w kwocie po 600 zł każda, liczonych od miesiąca września, płatnych do 10-go dnia każdego miesiąca. W przypadku nie uiszczenia opłat, o których mowa, przez okres dłuższy niż dwa miesiące, zarząd powodowej Spółki był uprawniony do podjęcia decyzji o skreśleniu ucznia z listy uczniów oraz do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 2-tygodniowego okresu wypowiedzenia. Pozwana mogła rozwiązać umowę w każdym czasie, z zachowaniem 1-miesięcznego okresu wypowiedzenia. Umowa stron została zawarta na czas obejmujący cykl kształcenia w klasach II-VI. W aneksie do umowy obowiązującym od dnia 4 września 2012 roku strony ustaliły, że córka pozwanej będzie korzystać z dodatkowego pakietu zajęć: jogi i plastyki, co spowoduje wzrost miesięcznego czesnego do kwoty 660 zł.

(umowa k. 6-9, aneks k. 10, okoliczności bezsporne)

Jeszcze zanim doszło do zawarcia przez strony umowy, o której mowa wyżej, na początku sierpnia 2012 roku pozwana wraz z mężem A. U. (2), przedstawili ówczesnemu dyrektorowi placówki M. F. propozycję zawarcia umowy barterowej, na mocy której pozwana byłaby zwolniona od uiszczania czesnego za zajęcia podstawowe córki w zamian za zamieszczenie przez męża pozwanej na użytkowanej przez niego zabytkowej londyńskiej taksówce reklamy szkoły. Na mocy ustnych uzgodnień ustalono, że reklama będzie prezentowana na odcinku 1.200 km w skali miesiąca, a czesne będzie pokrywane kompensatą fakturami. Po dokonaniu wstępnych ustaleń M. F. przedstawiła propozycje rodziców M. U. zarządowi, który wówczas był reprezentowany przez jednego członka G. O.. G. O. wstępnie zaakceptował ustnie przedłożony mu projekt, czego konsekwencją miało być sporządzenie umowy barterowej, która stanowiłaby aneks do umowy stron z dnia 3 września 2012 roku. O poczynionych z rodzicami małoletniej ustaleniach została poinformowana również E. K., która w międzyczasie została nowym dyrektorem należącej do powoda placówki.

W dniu 28 sierpnia 2012 roku A. U. (2) przesłał E. K. wiadomość e-mail z wszystkimi przydatnymi informacjami odnośnie powierzchni reklamowej na taksówce oraz 4 zdjęciami pojazdu z kasetonem reklamowym. Następnie, w wiadomości e-mail z dnia 30 sierpnia 2012 roku, A. U. (2) oznaczył ceny za świadczone przez siebie usługi, oferując do umowy barterowej 1 stronę powierzchni reklamowej kasetonu świetlnego, przy minimalnym przejeździe 1240 km (15,5 km x 4 przejazdy dziennie x 20 dni w miesiącu) w zamian za miesięczne czesne w szkole powoda. W wiadomości e-mail z dnia 11 września 2012 roku mąż z pozwanej przesłał detale dotyczące reklamy w pojeździe. Na żadną z w/w wiadomości A. U. (2) nie otrzymał pisemnej/elektronicznej odpowiedzi.

Umowa barterowa, o której mowa wyżej, nigdy nie została sporządzona. Reklama mająca zostać zamieszczona na należącej do A. U. (2) taksówce nie została wytworzona, mąż pozwanej jeżdżąc przedmiotowym pojazdem nie promował szkoły, do której uczęszczała jego córka, nie wystawił również na powoda żadnej faktury VAT, która mogłaby podlegać rozliczeniu z czesnym. Z uwagi na obowiązujący w placówce powoda system komputerowy, obniżenie stawki czesnego dla ucznia było możliwe wyłącznie w oparciu o umowę pisemną, stanowiącą załącznik do umowy głównej, tylko bowiem wówczas, możliwe było wprowadzenie do systemu odpowiednich parametrów czesnego.

Pomimo braku umowy barterowej M. U. uczęszczała na zajęcia przez okres jednego roku szkolnego (tj. do czerwca 2013 roku), za które pozwana nie uiszczala czesnego oznaczonego pierwotnie w umowie. A. U. (1) opłacała wyłącznie zajęcia dodatkowe z udziałem jej córki.

Łączna wartość podstawowego czesnego za powyższy okres wyniosła 5.950 zł (11x600 zł + 1x550 zł). Odsetki umowne od nieuiszczonych miesięcznych opłat z tytułu czesnego, naliczone od dnia wymagalności każdej z nich do dnia 5 marca 2015 roku, wyrażają się sumą 2.012,12 zł.

(dowód z przesłuchania pozwanej 00:01:56-00:11:33 w zw. z 00:28:36 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 3 marca 2016 roku, 00:02:53-00:17:21 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 19 stycznia 2018 roku, zeznania świadka A. U. (2) 00:13:45-00:25:47 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 3 marca 2016 roku, zeznania świadka M. F. 00:04:13-00:15:00 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 25 sierpnia 2016 roku, 00:09:53-00:13:50, 00:36:03-00:43:25 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 2 listopada 2017 roku, zeznania świadka E. K. 00:16:13-00:23:28 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 25 sierpnia 2016 roku, zeznania świadka G. O. k. 138-139, 00:14:49-00:34:33 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 2 listopada 2017 roku, zestawienia k. 11-22)

Dyrektor powodowej placówki, do której uczęszczała córka pozwanej, nie był umocowany do podpisywania z zewnętrznymi podmiotami umów barterowych. W jego kompetencjach pozostawało: (1) zawieranie umów o świadczenie usług edukacyjnych, (2) prowadzenie polityki marketingowej oraz kadrowo-płacowej, w tym negocjowanie i zawieranie w imieniu i na rzecz powoda umów cywilno-prawnych z nauczycielami oraz podpisywanie w imieniu i na rzecz powoda rachunków do niniejszych umów, (3) reprezentowanie i prowadzenie rozmów z jednostkami zewnętrznymi na rzecz przedmiotowej jednostki edukacyjnej, (4) prowadzenie rozmów z rodzicami lub opiekunami prawnymi dzieci, (5) wnioskowanie i rozliczanie subwencji oświatowych przyznanych przez Starostwo lub Urząd Miasta oraz (6) podejmowanie wszelkich działań dotyczących rozwoju przedmiotowej jednostki edukacyjnej działającej na terenie Ł..

(zeznania świadka E. K. 00:16:13-00:23:28 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 25 sierpnia 2016 roku, pełnomocnictwo k. 65)

Od października 2012 roku do lutego 2013 roku E. K. przebywała na zwolnieniu lekarskim. W międzyczasie otrzymała ona od powoda wypowiedzenie.

(zeznania świadka E. K. 00:16:13-00:23:28 protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 25 sierpnia 2016 roku)

Pismem z dnia 2 czerwca 2014 roku powód bezskutecznie wezwał pozwaną do zapłaty należności za czesne.

(wezwanie do zapłaty k. 23, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto wyjaśnienia pozwanej oraz zeznania świadków.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo, w zakresie po modyfikacji pismem procesowym z dnia 8 października 2015 roku, jest zasadne w przeważającej części i podlega uwzględnieniu w zakresie kwoty 3.454,17 zł wraz z odsetkami.

Na wstępie czynionych w niniejszej sprawie rozważań podnieść należy, że strona powodowa w piśmie procesowym, o których mowa wyżej, cofnęła żądanie pozwu wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 4.446,80 zł, stanowiącej równowartość opłat za czesne oraz odsetek od tychże opłat za okres czerwiec 2012 roku i od września 2012 roku do stycznia 2013 roku.

Uznając, że częściowe cofnięcie powództwa przez powoda nie jest sprzeczne z prawem ani zasadami współzycia społecznego, nie zmierza również do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.), na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 § 1 k.p.c., Sąd umorzył postępowanie w sprawie w części, w której nastąpiło cofnięcie, orzekając jak w punkcie 3 sentencji wyroku.

W przedmiotowej sprawie niesporne było, że strony łączyła umowa o świadczenie usług edukacyjnych z dnia 3 września 2012 roku wraz z aneksem, na mocy których powód zobowiązał się prowadzić na rzecz córki pozwanej oznaczone w umowie zajęcia dydaktyczne w zamian za chesne w kwocie 660 zł miesięcznie, w tym 600 zł za zajęcia podstawowe. Wątpliwości nie budziło również, że pozwana wraz z mężem uzależniali zapisanie córki do prowadzonej przez powoda szkoły od podpisania z nimi umowy barterowej, w zakresie której poczynili z M. F. wstępne ustalenia, które następnie zostały przedstawione zarządowi powoda i przez niego ustnie zaaprobowane. Strony były również zgodne co do tego, że do sporządzenia umowy barterowej nigdy nie doszło, mąż pozwanej przez cały okres uczęszczania córki do szkoły nie reklamował placówki powoda i nie wystawił na powoda żadnej faktury VAT, która podlegałaby rozliczeniu ze stawką chesnego. W świetle powyższego w ocenie Sądu nie mogą się ostać twierdzenia pozwanej, iż umowa barterowa została skutecznie zawarta, a jedynie nie doszło do jej wykonania ze strony powoda. Pozwana, jak sama przyznała, miała świadomość, iż powód miał przygotować aneks do umowy o świadczenie usług edukacyjnych, który potwierdzałby poczynione ustnie ustalenia. Godzi się przypomnieć, że pozwana wraz z mężem prowadzili rozmowy na temat umowy barterowej wyłącznie z dyrektorami placówki powoda, początkowo z M. F., a następnie z E. K., a więc osobami, które nie legitymowały się umocowaniem do dokonania spornej czynności prawnej. Umowa mogła zostać podpisana ze strony powoda wyłącznie przez osobę reprezentującą zarząd, a więc przez G. O.. Osoba ta jednak, co było w sprawie niesporne, wyraziła jednak wyłącznie wstępną akceptację przedłożonego przez M. F. projektu, która przy tym miała ustny charakter. Nie może budzić wątpliwości, iż taka forma akceptacji nie spełnia przesłanek z art. 103 § 1 k.c., zwłaszcza, jeśli uwzględni się okoliczność, że umowa miała zostać zawarta w formie pisemnej, jako aneks do umowy właściwej. Skoro umowa w formie pisemnej nie została zawarta, to należy ją uznać za nieistniejącą, co prowadzi do wniosku, iż pozwana nie może wywodzić z tejże umowy żadnych skutków prawnych. Wprawdzie pozwana uzależniała zapisanie córki do szkoły od podpisania umowy barterowej i była zapewniana, że ta ostatnia zostanie zawarta, to jednak ów zapewnienia są niewystarczające do przyjęcia, iż strony związały się dodatkowym stosunkiem cywilno-prawnym. Nie można przy tym tracić z pola widzenia okoliczności, że zarówno pozwana, jak też jej mąż, nie podejmowali żadnych działań, które miałyby na celu niejako wymuszenie na powodzie działań zmierzających do podpisania umowy barterowej. A. U. (2) poprzestał wyłącznie na przesłaniu trzech wiadomości e-mail do E. K. dotyczących jego oferty i propozycji baneru reklamowego, na które jednak nie otrzymał żadnej elektronicznej/pisemnej odpowiedzi. Pomimo tego pozwana wysyłała córkę na zajęcia lekcyjne, choć miała świadomość tego, że umowa, która miała znosić chesne za zajęcia, nie została podpisana, a jej mąż nie przedsięwziął żadnych działań, które miałyby na celu reklamowanie działalności powoda. W konsekwencji doszło do sytuacji, w której powód wywiązywał się z umowy o świadczenie usług edukacyjnych, nie otrzymując w zamian żadnego ekwiwalentu od drugiej strony, czy to w postaci chesnego, czy też usług reklamowych. Nie przekonują przy tym depozycje pozwanej i A. U. (2), iż byli oni zapewniani przez pracowników powoda, że nie muszą płacić czynszu. Pomijając sam fakt, że twierdzenia te nie zostały w żaden sposób udowodnione (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), nie wiadomo w szczególności, jakie konkretnie osoby miały być autorami tychże zapewnień i w oparciu o co zostały one wygłoszone, przy czym pamiętać należy, że od sierpnia 2012 roku dyrektorem placówki przestała być M. F., zaś E. K. począwszy od października 2012 roku przebywała na długotrwałym zwolnieniu lekarskim, w trakcie którego rozwiązano z nią stosunek pracy, co pozwala przypuszczać, że to nie te osoby utwierdzały pozwaną odnośnie zawarcia umowy barterowej, to nawet gdyby przyjąć, iż zapewnienia takie w rzeczywistości miały miejsce, powinnością pozwanej było doprowadzenie do zawarcia pisemnej umowy barterowej, bądź uzyskania pisemnego potwierdzenia, iż do czasu zawarcia takiej umowy nie musi uiszczać czynszu. W ocenie Sądu mocno wątpliwe jest jednak, aby zapewnienia, o których mowa, były poza pierwszym okresem przypadającym na sierpień-wrzesień 2012 roku, czynione przez pracowników powoda, zwłaszcza, jeśli uwzględni się okoliczność, że powód wywiązywał się z umowy z dnia 3 września 2012 roku nie otrzymując w zamian żadnych korzyści, czy to finansowych, czy też w postaci usług reklamowych. W świetle zasad doświadczenia życiowego takie działanie powoda, który przecież prowadzi działalność nastawioną na osiągnięcie zysku (powód nie świadczy swoich usług nieodpłatnie,

charytatywnie) nie znajdowałyby żadnego racjonalnego uzasadnienia. Jednocześnie musi budzić zdziwienie inercja pozwanej i jej męża, którzy poprzestają na rzekomych zapewnieniach ze strony pracowników powoda, nie podejmując żadnych dodatkowych działań zmierzających do podpisania umowy barterowej. Skoro zapłata czesnego, co wynika z relacji pozwanej, była dla jej rodziny dużym obciążeniem, należałoby oczekiwać od pozwanej, iż podejmie ona stosowne działania, o których mowa wyżej. Reasumując Sąd uznał, iż strona pozwana nie wykazała, że łączyła ją z powodem umowa barterowa, na mocy której pozwana była zwolniona z uiszczenia czesnego za naukę córki. Godzi się przypomnieć, że w myśl treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie to pozwaną obciążała powinność wykazania, że łączyła ją z powodem umowa barterowa, któremu to obowiązkowi A. U. (1) jednak nie sprostała. Brak wykazania powyższego czyni oczywiście niezasadnym zgłoszony przez pozwaną zarzut potrącenia.

Mając na uwadze przeprowadzone wyżej rozważania, jak również okoliczność, iż pozwana nie kwestionowała wysokości czesnego wynikającej z umowy z dnia 3 września 2012 roku, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.454,17 zł z ustawowymi odsetkami, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, od dnia 26 czerwca 2015 roku, oddalając powództwo w zakresie kwoty 178,55 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od zaległych opłat za okres od dnia 11 lutego 2013 roku do dnia 5 marca 2015 roku, jako przedawnionych.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c.  
w zw. z art. 98 k.p.c.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.